

 Medexpress, 2021-10-13 14:07

# Mammografia i szczepienia przeciw COVID-19 idą w parze. Warto jednak pamiętać o tym szczególe



Fot. Getty Images/iStockphoto

U niektórych osób, które niedawno przyjęły dawkę przypominającą szczepionki przeciw COVID-19, zgłaszają powiększenie węzłów chłonnych.

Lekarze jednak uspokajają. Powiększone przez jakiś czas węzły chłonne z powodu szczepienia są nieszkodliwe i oznaczają jedynie, że ochrona przed wirusem działa.

Jednak, aby uniknąć niepotrzebnego niepokoju, doktor Peter Marks, szef Centrum Biologicznego amerykańskiej Agencji ds. Żywności i Leków informuje zwłaszcza kobiety, które planują wykonać badanie mammograficzne, że podczas takiej kontroli może ujawnić się obrzęk węzłów chłonnych. Dlatego dobrym rozwiązaniem jest zrobić badanie piersi przed podaniem trzeciej dawki szczepionki.

Jednocześnie, doktor Lisa Ann Mullen, specjalistka obrazowania piersi i adiunkt radiologii i nauk radiologicznych w Johns Hopkins Medicine czuje się w obowiązku, głównie z powodu szerzącej się dezinformacji, dodać że szczepionka przeciw COVID-19 nie powoduje raka piersi ani nie zwiększa ryzyka zachorowania na ten nowotwór. Co więcej, podobną reakcje organizmu w postaci powiększonych węzłów chłonnych mogą wywołać szczepionki przeciw grypie, błonicy, tężcowi, krztuścowi czy szczepionka na półpasiec.

Jedyną okolicznością, w której kobiety, według doktor Mullen, nie powinny odkładać mammografii, niezależnie od tego czy właśnie dostały pierwszą czy kolejną dawkę szczepionki, jest sytuacja diagnostyczna, kiedy pojawiają się takie objawy, jak ból piersi, wydzielina z sutka czy wyczuwalny guzek. Nie można pozwolić sobie na przesunięcie badań przesiewowych w kierunku raka piersi, ale też nie powinno się odkładać szczepienia.

Źródło: CNN